

Masz sprawę, jesteś świadkiem niecodziennej sytuacji, zadzwoń!

red. Katarzyna Przybysz, tel. 693 413 356

Podpalił się w szpitalu - nikt nie zawinił

Prokuratura Rejonowa w Ostrowie Wielkopolskim umorzyła śledztwo w sprawie podpalenia się na terenie ostrowskiego szpitala mieszkańca Ostrzeszowa - pacjenta oddziału psychiatrycznego.

Przypomnijmy. W lutym br. 25-letni pacjent ostrowskiego szpitala wszedł do szpitalnej toalety. Tam, jak stwierdzono, umyślnie zapalił papier toaletowy. W wyniku poparzeń (ok. 70% powierzchni ciała) trafił do specjalistycznej placówki w Gryficach k. Szczecina. Niestety, nie udało się go uratować - po czterech miesiącach zmarł.

Wszczęto dochodzenie, mające ustalić, czy w ostrowskim szpitalu doszło do zaniedbania jakichś procedur. Mówi na ten temat rzecznik Prokuratury Okręgowej w Ostrowie Wlkp. - Maciej Meler.

- Prokuratura Rejonowa w Ostrowie zakończyła śledztwo w sprawie narażenia na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia pacjenta jednego z oddziałów szpitala w Ostrowie Wielkopolskim. Zgromadzono obszerny materiał dowodowy, dotyczący m.in. przepisów obowiązujących na oddziale psychiatrycznym. W oparciu o te ustalenia nie stwierdzono

nieprawidłowości w postępowaniu personelu. Pacjent zgłosił potrzebę udania się do toalety. Zgodnie z przepisami, odprowadzony został tylko do drzwi toalety. Gdy wyszedł, jego odzież już się paliła. Natychmiast została udzielona mu pomoc, po czym przetransportowano go do ośrodka specjalistycznego. Niestety, na skutek odniesionych oparzeń, zmarł. Szczegółowa analiza dotycząca zachowań personelu szpitala w Ostrowie nie dała podstaw do ustalenia ewentualnej odpowiedzialności. Źródło ognia, czyli zapalniczka, której użył pacjent, była, zgodnie z regulaminem, dostępna dla pacjentów tego oddziału, ponieważ niektórzy z nich to osoby palące, a toaleta była dla nich także miejscem palenia papierosów. Ustalono, że w chwili zajścia pacjent miał pod ubraniem zwoje tańprzypadkowe zaprószenie ognia. K.J.

Wolne Miasto

Po raz ósmy w Ostrzeszowie odbędzie się „Wolne Miasto” - cykl wydarzeń związanych ze świętem 11 Listopada. Już od pierwszej edycji gra miejska cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem - każdego roku gromadzi coraz więcej chętnych, a wielu z nich nie wyobraża sobie świętowania niepodległości naszego kraju w inny sposób. Jak to wszystko się zaczęło? Jaki był cel pierwszego Wolnego Miasta i przede wszystkim - dlaczego warto wziąć w nim udział?

Na samym początku „Wolne Miasto” było... pomysłem. Pomysłem, który narodził się w głowach harcerzy z Ostrzeszowa w roku 2012. Każdego listopada uczestniczyli oni w obchodach, świąta niepodległości, składali znicze pod pomnikami. Wszystko to dobre i chwalebne, w harcerstwie ważne jest przecież wychowanie w duchu patriotyzmu, jednak nieco brakowało w formie tych uroczystości realnej treści, aktywności, emocji i... radości. A przecież 11 Listopada to święto radosne. W końcu jednak w ich głowach pojawiła się myśl - „Przecież można zrobić to inaczej”. Postanowili uczynić 11 Listopada świętem radosnym i pełnym treści, w świętem sposobie „uwolnić” Ostrzeszów z tego patosu, który stał się zwyczajem. Właśnie w ten sposób narodziło się „Wolne Miasto”.

Harcerze natychmiast ruszyli do pracy. Za najlepszy sposób do osiągnięcia celu uznali dobrze sobie znaną formę gry. Pełną parą ruszyła akcja

reklamowa, mająca zachęcić jak największą liczbę ludzi do przybycia. Spodziewano się kilkudziesięciu osób - pod basztą zjawili się ponad trzy setki.

Ogromny sukces zachęcił organizatorów do dalszej pracy. Z roku na rok coś się zmieniło. Już następnego roku pomnożyły się wydarzenia organizowane w ramach „Wolnego Miasta” - oprócz gry miejskiej można było sprawdzić się w „Biegu po wolność” (bieg na orientację) oraz uczestniczyć w panelu dyskusyjnym w murach kawiarni „Baszta”.

Teraz, znając historię „Wolnego Miasta”, możemy odpowiedzieć na pytanie - dlaczego warto wziąć w nim udział?

Przede wszystkim jest to doskonała sposobność, aby spędzić Święto Niepodległości w sposób aktywny i ciekawy, uciekając od zbędnego nadmiaru powagi oraz patosu, który często towarzyszy obchodom. W końcu niepodległość należy nie tylko czcić, ale także cieszyć się z niej.

Gra miejska to także możliwość spędzenia czasu w rodziną, znajomymi, w sposób odciążający i dostarczający sobie dużej dawki pozytywnych emocji. Nieważne, czy przyjdzie rodzic z dziećmi, czy grupa młodych (lub nie) dorosłych szukających wyzwania, każdy znajdzie coś dla siebie dzięki dwóm trasom - Rekruta i Weterana.

Wolne Miasto pozwala graczom poznać historię Ostrzeszowa w interesujący sposób, czy to poprzez spotkanie najróżniejszych postaci historycznych, wykonywanie tematycznych zadań,

czy oglądanie stylizowanych punktów. Co więcej, aby wziąć udział w grze, niepotrzebne jest żadne przygotowanie - gracz ma nabywać wiedzę, a nie być z niej rozliczany.

Myszę, że to wystarczające powody, aby przyjść i uczestniczyć w obchodach Święta Niepodległości.

Rzecznik prasowy „Wolnego Miasta”
Karol Morta
Szczegóły gry i biegu na str. 21.

PAS MED
PRZYCHODNIA LEKARSKA
W MAKOSZYCACH
GABINETY PRYWATNE
KARDIOLOG
CHIRURG
NACZYNIOWY
UROLOG
USG
(jamy brzusznej, tarczycy, jąder, moszny)
NZOZ PASMED
Makoszyce 142
63-507 Kobyła Góra
REJESTRACJA:
pn-pt 10.00 -16.00
tel. 62 332 66 33

Szanowna Redakcjo!

Zwracam się z uprzejmą prośbą o wydrukowanie kilku moich zdań na temat relacji ksiądz proboszcz - parafianie, dotyczącej Kobyli Góry.

Chciałabym przerwać ciąg pomówień, które godzą w naszego księdza, dr. Tomasza, proboszcza tej parafii.

Otóż ludzkie języki nie dają spokoju człowiekowi, który zabiega o dotację, remontuje kościółek w Myślinowie i kościół parafialny w Kobyłej Górze. Robi to z sercem, ogromnym zaangażowaniem i troską o nasz wspólny dom, jakim jest kościół. Czyni to od kilku lat, co widać gołym okiem w kościele i wokół. Jak można tego nie widzieć i nie doceniać? Języki sobie strzępią ci, którzy zapewne niewiele się udzie-

lają. Nigdy nasz proboszcz nie wyznaczył nam jakichś kwot na tacę, nie naciskał, jak robią to inni w wielu parafiach. Najwyższa pora przerwać to targowisko plotek. Nie pomagasz - nie przeszkadzaj!

Ogromna większość ma szacunek do tego, co nasz ksiądz proboszcz robi i docenia te piękniejące dzieła, by nasz DOM służył wielu pokoleniom. Dziękuję! Tak trzymać, proszę szanownego Księdza Proboszcza - na chwałę Boga i ludzi... mimo wszystko. Niech zli, kamyki zła wrzucają do swoich ogródków.

Z jesiennymi (złoto-rdzawymi) pozdrowieniami

stała czytelniczka „CZO”,
a zarazem parafianka
Kobyli Góry
(nazwisko do wiad. red.)

STUDNIE GŁĘBINOWE

- przemysłowe i przydomowe ujęcia wody
- odwierty
- pompy ciepła

tel. 505 325 777

www.studnie.net.pl

SPRZEDAŻ

SOKÓW NATURALNYCH I TEGOROCZNYCH JABŁEK

Gospodarstwo sadownicze
Aleksander Ofierski
Książenice, ul. Wiejska 29,

tel. 600 202 306

ORTOPEDA

Specjalista w ortopedii i traumatologii narządu ruchu

dr n. med. Aleksander Koch

poradnia ortopedyczna w zakresie ortopedii dziecięcej i dorosłych

Ostrzeszów, al. Wolności 1a; rejestracja 882-042-111

ORTOPEDA

Specjalista Ortopedii i Traumatologii

lek. JAKUB CIESZYŃSKI

ul. Przemysłowa 8, Ostrzeszów (NZOZ „Dłubak”), rejestracja: 62 730 37 60

(wcześniej przyjmował w Sp. Inwalidów „Pomoc” w Ostrzeszowie)

REHABILITACJA W WARUNKACH DOMOWYCH
Kompleksowa rehabilitacja domowa z użyciem nowoczesnych metod między innymi w:
- udarach mózgu
- uszkodzeniach rdzenia kręgowego
- w przebiegu innych chorób neurologicznych,
- bólach kręgosłupa
- schorzeniach ortopedycznych
- urazach i operacjach (np. złamania, skręcenia, alloplastyki st. kolanowych, endoprotezoplastyki st. biodrowych, a także urazy sportowe).
tel. 513 610 204

Pielgrzymka samolotowa do Ziemi Świętej

1 - 8 lutego 2020 r.

Koszt: 3.600 zł

4-dniowa, samolotowa pielgrzymka do Lourdes (Francja)

Termin: 9-12 lipca 2020 r.

Koszt: 1250 zł + 200 euro

Zapisy i wyjazd: Ostrzeszów, ks. Leszek Wojtasik

tel. 604 261 429

Redakcja czynna: Pon. 8.00 - 16.00; Wt. 11.00 - 15.00; Śr. 7.00 - 15.00;

Czw. 8.00 - 16.00; Pt. 9.00 - 17.00

Ogłoszenia drobne przyjmujemy do CZWARTKU, do godz. 12⁰⁰, tel. 730-14-90.

CZAS OSTRZESZOWSKI

Redaguje zespół: Jolanta Szmatała (red. naczelna), Krzysztof Juszcak (red. prowadzący) Stanisław Szmatała, Robert Pala, Marcin Łagódka, Maria Szmatała, Katarzyna Przybysz, Włodzimierz Juszcak, Patryk Wróbel. Kolporter: Sebastian Mikołajczyk.

ADRES REDAKCJI: 63 - 500 Ostrzeszów, ul. św. Mikołaja 16, tel. 730-14-90 DRUK: AGORA - Warszawa

WYDAWCA I REDAKCJA zastrzegają sobie prawo do skracania i adiacji nadesłanej korespondencji i tekstów, nie zwraca materiałów niezamówionych, nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, listów. Nakład: 7000 egzemplarzy.

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ tel./fax 730-14-90 e-mail: poczta@zasostrzeszowski.pl

REGIONALNY TYGODNIK INFORMACYJNY

Wydawca: Czas Ostrzeszowski sp. z o.o.

APTEKI

Plan dyżurów

„Zamkowa” ul. Gorgolewskiego 4 od 4.11 do 10.11, t. 732-05-35
„Borek” od 11.11 do 17.11, t. 586-13-87

Dyżury w dni powszednie od godz. 20⁰⁰ - 22⁰⁰,
wolne soboty 8⁰⁰ - 22⁰⁰, niedziele i święta 9⁰⁰ - 22⁰⁰.